

Nro.

41.

---

# DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW  
W LWOWIE.

Dnia 20go Lutego 1795.

---

*Gazety.*

---

AUSTRYA.

*Zdarzenia wojenne.*

Podług Relacyi Xięcia *Sasko - Cieszyńskiego* z *Heidelberg*, pod dniem 30. Stycznia nadesłaney, potęga nieprzyjacielska koło *Strażburga* się pomnaża, i przed kilką dniami na stanowiska koło *Kehl*, lubo bezskutecznie, liczne nieprzyjaciel przypuścił ataki.

T 2

FRAN-

## FRANCYA.

Na Sessyi Konwencyi dnia 17. Stycznia czytano address, w którym *Lugdunńczycy* okazują swoją radość, względem różnych Dekretów Konwencyi. Przy tej okoliczności projektował *Poucholles* zniesienie wszystkich Dekretów przeciw miastu wspomnianemu wydanych, i ukaranie samego tylko zawódcy powstania *Precy*. Ten projekt odesłano do Deputacyi, wszelakoż dekretowano poprzednie: zniesienie praw wypadłych na ukaranie *Lugdunńczyków*. Wspomniany *Poucholles*, dopiero z *Lugdunu* przybyły opisywał aż nadto wielką nędzę miasta tego, tak, że on sam 5. dni bez chleba tam zoiławać musiał, i twierdził bydz rzeczą arcy-potrzebną: aby Konwencya całą swą na to miasto zwróciła uwagę.

Na to dekretowano: iżby Deputacye projektowały wsparcie dla wdów, i sierót pozostałych po guillotynowanych w *Lugdunie*.

Reprezentant *Boisset* przybyły z Departamentów nad rzekami *Aine*, *Al-lier*, *Rodonem*, i *Ligerą* rysował okropny stan wspomnianych Departamentów, w którym ie zastał „Zli ludzie mówił, napelaili tam wszystko iak w innych

nych miejscach postrachem. Między innymi okropnymi scenami kazał *Rollet* młodą dziewczynę przywiązaną do końskiego ogona włożyć, której cały był występki: że dzwoniła w mały dzwonek dla dania znaku do zgromadzenia się Radzie gminnej. Tenże *Rollet* posłał 65. aresztowanych do Prezydenta Delegacji Rewolucyjnej *Lugduńskiej*, i pisał do niego: „ Niech ci mają uczestnictwo honoru wielkiego rozstrzału. „

„ Ja tego jestem zdania: że ten sposób piorunowania na naszych nieprzyjaciół nierównie szlachetniejszym, i stosowniejszym jest do Republikanizmu, jak zadługa gra guillotyny. „ Konwencja dekretowała: aby Relacja *Boisseta* była drukowana, a potem uchwaliła na projekt *Rüella*, iżby żony Rebellizantów *Vendeyskich* osądzone na śmierć, tudzież wszyscy Rebellizanci osądzeni na wygnanie, na mocy amnestyi na wolność wypuszczeni zostali.

Na projekt *Bourdona* rościagniony został ten dekret do wszystkich aresztowanych za przestępstwa Rewolucyjne osądzonych na wygnanie, i uchwalono, aby w szyscy wypuszczeni byli na wolność, tych tylko wyjąwszy, którzy żądali godności Królewskiej, albo kradli, lub też inne jakie krymi-

nal-

nalnemu prawu przeciwne popełnili występki.

Na Seffyi dnia 20. uczynił *Richard* imieniem Deputacyi ocalenia relacyę o progressach Francuzkiey armii w *Hollandyi*. Czytał List Reprezentantów *Journert*, i *Lacoste* z *Nimwegen* pod 17. Stycznia pisany.

„Jużeśmy, mówią, donieśli wam: że nasi woioownicy przeprawili się przez *Waal*, i wyspę *Betuwe*, tudzież fortecę *Heusden* opanowali. *Hollenderski* Garnizon tam będący wyfzedł z honorem, i może się do *Hollandyi* udać przyrzekłszy, że przeciw Francyi woiować nie będzie.

W *Heusden* znaleźliśmy 75. armat i 1,500. cetnarów prochu. Teraz możemy wam donieść: że nasze woyska po drugiey stronie *Leck* się znayduią, tudzież, że *Montfort* i *Ultraiekt* obięły.

Cały kray aż po *Amersfort* iuż jest w naszych ręku, podobnież, i linie przy *Rzeczce Grep*, z których resztę nieprzyiacielskiego woyska wyparliśmy, zdobyliśmy 80. armat i 20. wozów z amunicyą. Nieprzyiaciel reyteruiąc się zostawił swych chorých, a Jenerał *Angielski* polecil ich Francuzkiey wspaniałomyślności. Dołączamy wam kopię Listu Jenera-

nerała *Pichegrü* „Z *Tbiel* główney kwatery dnia 16. Stycznia. Obywatele i Rządcy ludu! nieomieszkuycie i momentu do przybycia tutaj, dla udania się potem do *Ultraiektu*, które miasto woyska rasze, tudzież *Vianen* jutro obeymą. Cpanowalibyśmy razem *Amersfort*, gdyby oddalonym nie był, ale potrzeba dwóch marszów dla dostania się tamże. Cała ta okolica jest dla nas otwartą, ponieważ nieprzyjacielskie woysko z niej ustąpiło &c. Jutro wam szczegóły opiszę. „

Na teyże Sessyi czynił *Coupigni* projekt spalenia guillotyny w całej Rzplitey, i skaffowania kary śmierci z wolnością się bynajmniej nie zgadzającej. Ten projekt pociągnął za sobą żwawe spory. *Tallien* piorunował przeciw niemu utrzymując: iż zdąża, do uwolnienia od kary areztowanych Deputowanych, którzy krwi wylewu stali się przyczyną. „Wy wszyscy mówić za służycie sobie na wyrok śmierci, jeśli godnych kary pod miecz sprawiedliwości nie poszlecie. „Tu powstał hałas, i dały się slyszć wyrazy hańbiące zgromadzenie, któremu los Rzplitey jest wruczony. Nakoniec podług zwyczaju przystąpiono do dziennego porządku.

Depuracye ziednoczone, którym kazano dać Relacyę o wygnaniu potomków Królewskich wykonały toż przez *Cambaceres* dnia 22. Stycznia Relacya była następująca;

„ Roskazaliście Deputacyom nczynić relacyę o znaydnięcych się w *Francyi* ostatkach Familii Królewskiej.

Dopóty roztropność pytania tego nie dopuszczala, teraz okoliczności wymagaia roztroznienia onegoż, dla udaremnienia przedsięwzięć zdrayców oyczyny, i dla ustalenia opinii publiczney. Dwie tylko są w tey mierze drogi, albo musimy ich z Kraiu Rzplitey uchylić, albo trzymać w arefzcie. Jeśli utrzymamy, w tedy możecie się domyślać: że będą służyć zapretext obwiniania Konwencyi, iakoby chciała przywrócić godność Królewska. Jeżeli zaś je wyslemy z kraiu, czyliż nie damy nieprzyiaciom *Francyi* szkodliwego zakładu w ręce? czyliż byśmy nie pooddali lęklwym emigrantom punktu ziednoczenia się, i śrozdku odnowienia ieszcze złośliwych zamysłów swoich? Bądźcie stałym, i okażcie wysoki charakter! Nieprzenoście nad interest Rzplitey, i szcęśliwość, ludu, krótkotrwałych oklasków. Niech rozwaga kieruje kroki nasze, a naszym iedy-

jedynym zamiarem niech będzie trwałe  
 ugruntowanie *Republikanickiej* formy  
 Rządu. Ostatni potomek rodziny wypę-  
 dzoney, nie jest iak niebezpiecznym nie-  
 przyjacięlem naszym, gdy w naszej zo-  
 staie mocy; iak gdybyśmy go oddali tym,  
 którzy poszli za iego stronę. Wyszli-  
 cie go ieno, a w krótcie usłyszycie: że  
 wszędzie jest przytomny, gdyby nawet  
 umarł, wszelakoby ieszcze udawano, że  
 wszędzie się na naszych granicach znaj-  
 duie, a to wyobrażenie niegodziwe na-  
 dzieie buntowników na nowoby podsycało.  
 Potwarz zawsze usiłować będzie wam  
 szkodzić, któreykolwiek strony się chwy-  
 cicie. Wczoray okzaliście sentymęta  
 wasze względem Królewskiej godności,  
 (odprawiając Festyn iposobem w Num.  
 Dz. 35. opisanym) i odnowiliście waszą  
 przysięgę za Rzplitą; prócztego energia  
 ludu, stateczność iego Reprezentantów,  
 i męztwo iego wojsk, nie zostawiają za-  
 dney więcey nadziei dla Royalistów.  
 Natych uwagach gruntuie się zdanie wa-  
 szych Deputacyów: aby ostatki Familii  
*Capeta* wareszcie były trzymane. Przy-  
 stąpmy do dziennego porządku „ Toż  
 iednomyślnie uchwalono.

Na Sessyi dnia 22. 23. i 24. różne  
 czyniono projekta o zmniejszeniu asy-  
 gna-

gnatów, o odzyskanin Koloniów i innych przedmiotach, ale dla dania relacyi do Deputacyów odesłano.

Dnia 24. dekretowano: aby zamknięta do tych czas sala Jakobinów, na szkołę Normalną obrócona została.

Dnia 25. nadeszła wiadomość o wzięciu *Amszterdamu*. Ta nieopisaną w Konwencyi sprawiła radość, nie chciano żadnego przedsiębrać do roztrząsania przedmiotu, pókiiby nie były przeczytane o tém Relacye.

Nakoniec przybył *Carnot*, i czytał List Reprezentantów z *Amszterdamu* pisany pod dniem 21. Stycznia. Między innemi oświadczają w nim: że dwóch z nich ma się udać do *Paryża* dla naradzenia się z *Deputacyą* ocalenia, względem dalszych przedsięwzięć. Oklask na tę relacyę był extraordinaryiny. Uchwalono, aby drukowana, i wszędzie rozefłana została, a natychmiast solwowano Seffyę.

Bywłszy przedtém w *Paryżu* Pofekł *Szwedzki* Baro *Stàél*, znowu tam przybył. Ministra *Pruskiego* *Golz* także oczekiwano. Reprezentant *Merlin de Thionville* dnia 25. z szczególnieyszemi zleceniami *Deputacyi* ocalenia odiechał z *Paryża*.